

Marcin Kuźmicki

O pająku, duszy i łacińskiej konstrukcji *accusativus cum infinitivo*, czyli jak zrozumieć jeden z wersetów *Psalterza floriańskiego*

Psalterz był najczęściej tłumaczoną i czytaną księgą w średniowieczu, od niej rozpoczynała się nauka czytania i pisania. Elementem edukacji było także opanowanie całej Księgi Psalmów na pamięć. Wydawać by się mogło, że tak dobrze znana księga nie powinna przysparzać problemów w jej rozumieniu. Było wszakże inaczej. Bardzo często psalmy poprzedzane były tzw. argumentami, które dawały ogólny wykład treści psalmu. Powstawały nawet *psalteria brevia*, czyli zbiory samych argumentów, czasami z objaśnieniami trudniejszych, niezrozumiałych słów. W przypadku *Psalterza floriańskiego* sprawa niepomniernie się komplikuje, gdyż i tak już trudną treść psalmu trzeba było oddać innym językiem, o odmiennej strukturze. *Psalterz floriański* jest najstarszym dochoowanym psalterzem polskim. Choć z pewnością poprzedzały go inne tłumaczenia psalmów na język polski, to bez wątpienia trzeba ten zabytek widzieć w kontekście dopiero kształtowania się polskiego języka pisanego. Niezrozumiałość floriańskiego języka surowymi słowy piętnuje Aleksander Brückner:

Otóż psalterz floryański ma tę niedogodność, że żadnego wykładu nie daje: masz słowa łacińskie, polskie, niemieckie; co one znaczą? Coś pobożnego, zwrócone ku Panu, odmawiane przez kapłanów, ale co? Psalterz puławski daje do polskiego tekstu i objaśnienie i zaznacza przez to walny postęp¹.

Nie mylił się A. Brückner, pisząc, że nie zawsze pewni jesteśmy znaczeń słów psalterzowych. Nie należy jednak zbyt pochopnie za ten stan rzeczy ob-

¹ A. Brückner, *Psalterze polskie do połowy XVI wieku*, Kraków 1902, s. 2.

winiać wyłącznie średniowiecznego tłumacza, czemu poświęcony będzie niżej artykuł.

Zapowiedzianym w tytule fragmentem, który poddany zostanie analizie, jest werset 38,15, a dokładniej jego hemistych pierwszy:

I pomdleć kazal jeś jako pajak duszę moję, a wszakoż za dar troszcze sie wszeliki człowiek,

odpowiadający łacińskiej wersji wersetu z *Psalterza floriańskiego*:

Et tabescere fecisti sicut araneam animam meam verumptamen conturbatur omnis homo vane.

Dlaczego istotne jest podkreślenie źródła podstawy łacińskiej? To ważna kwestia, ponieważ na tym poziomie ujawnia się pierwsza różnica w tłumaczeniach staropolskich psalterzy. Odpowiednik polski tego wersetu jest w *Psalterzu floriańskim* zgodny z wersją łacińską wpisaną w ten rękopis. Nie zawsze tak bywa. W niezwykle bliskim *Psalterzowi floriańskiemu* tłumaczeniu znajdującym się w *Psalterzu puławskim* pojawia się zaimek *jego*, gdyż punktem wyjścia była w tym wypadku Wulgata:

Et tabescere fecisti sicut araneam animam **eius** verumtamen vane conturbatur omnis homo.

I pomdlić kazal jeś jako pajak duszę **jego**, a wszakoż za dar sie troszcze wszeliki człowiek.

Podobnie przekłady w *Psalterzu krakowskim*, a także w Biblii Wujka oddają wiernie Wulgatę:

I próchnieć przepuściłeś jako pajaka duszę **jego**, a wszakoż prozno smęci sie wszelki człowiek.

I uczyniłeś, że wyschła jako pajak dusza **jego**; zaiste prozno sie trwoży wszelki człowiek.

Nie tylko polska wersja tłumaczenia z floriańskiego manuskryptu zaświadcza zmianę (względem Wulgaty) zaimka z 3. os. sg. na 1. os. sg. Podobnie rzecz się ma w części niemieckiej, gdzie łacińskiemu *animam meam* odpowiada *mine zele* (*Vnde sturmen tetist du als dy spynne mine zele*). Mogłoby to sugerować, że zarówno tłumaczenie polskie, jak i tłumaczenie niemieckie odbywało się z jednej podstawy łacińskiej, tym samym, że obie wersje językowe powstały w murach jednego skryptorium. Podkreślić jednak należy, że

trzy wersje językowe znajdujące się w *Psałterzu floriańskim* nie zawsze ściśle sobie odpowiadają, dlatego też nie można domniemywać, jakoby jedna z nich była podstawą tłumaczenia dla pozostałych. Istnieją również dwa teksty staroczeskie, mianowicie psalterz z *Biblii drezdeńskiej*² oraz z *Biblii olomunieckiej*³, w których pojawia się zaimek 1. os. sg., ale także trudno wskazać jakąkolwiek bezpośrednią zależność między staroczeskimi przekładami a floriańskim rękopisem. Zmianę zaimka poświadcza ponadto *Żoltarz Dawidow przez Mistrza Walenthego Wrobla z Poznania na rzecz polską wyłożony*⁴:

Et tabescere fecisti sicut araneam anima^m **mea**^m : veru^mt^{ame}n vane coⁿtrubatur omnis homo.

A przepuściłeś aby żywot **moy** był zemglony jako paiać; a wszakoż wszelki człowiek pieczołuje się o próżność.

Oczywiście żadnych pewnych wniosków na temat powiązań psalterzy, które zaświadcza w analizowanym wersecie zaimek *mea*, wyciągnąć się nie da. Można wszak domyślać się, że czynnikiem, który mógł wywołać tę zmianę, jest frekwencja połączeń obu zaimków z rzeczownikiem *anima*. Wyrażenie *animam meam* pojawia się w samym tylko psalterzu ponad 50 razy, gdy tymczasem z zaimkiem *eius* (*animam eius*) zaledwie jeden raz. Na uwadze należy mieć również fakt, że lepiej lub gorzej, lecz znano psalterz na pamięć. Zmiana zaimka wiąże się ściśle z werselem poprzedzającym omawiany:

38,14 A fortitudine manus tuae ego defeci in increpationibus propter iniquitatem corripuisti **hominem**⁵.

Postać zaimka *eius*, który znajduje się w Wulgacie, stanowi nawiązanie do rzeczownika *homo* z werselem 38,14, czyli *animam eius* należy rozumieć jako *animam hominis*. Zmiana formy zaimka z 3. na 1. os. sg. może pozostawać

² *Hnyti gfi vezinyl jako pauka duffy mu (mú) awffakoze gieffitnye sie zamuczugie wffeliki czlowiek*, w: *Staročeská Bible Drážďanská a Olomoucká*. Kritické vydání nejstaršího českého překladu bible ze 14. století. Vydali Vladimír Kyas a Věra Kyasová. Edici dokončila Jaroslava Pečirková. T. IV (Tobiáš – Sirschovec), Praha 1996, s. 186.

³ *A zhynúti kázal si jako paúku duši mé, nebo zajisté na darmo se múti všeliký člověk*, w: *Staročeská Bible Drážďanská a Olomoucká*. Kritické vydání nejstaršího českého překladu bible ze 14. století. Vydali Vladimír Kyas a Věra Kyasová. Edici dokončila Jaroslava Pečirková. T. IV (Tobiáš – Sirschovec), Praha 1996, s. 187.

⁴ Walenty Wróbel, *Żoltarz Dawidow przez Mistrza Walenthego Wrobla z Poznania na rzecz polską wyłożony*, Kraków, Wdowa Unglerowa, 1539; egzemplarz Biblioteki Jagiellońskiej Cim. 375, Mf. BN 11791.

⁵ 38,14 – *Od mocy ręki twojej ja jeśm zszedł w strofowaniu. Prze lichotę pokaźnil jeś człowieka*.

w związku z tym, że w hemistychu pierwszym tego wersetu – *ego defeci* (*ja jeśm zszedł*) – występuje nie tylko czasownik w 1. os. sg. (*defeci*), lecz również sam zaimek 1. os. *ego*. Pod wpływem tych form zamiast zaimka *eius* pojawia się *meam* w wyrażeniu *animam meam*⁶. Choć istotna to różnica i widoczna na pierwszy rzut oka, to nie ona wzbudza największe wątpliwości i trudności w interpretacji tego wersetu.

Zasadniczy problem w rozumieniu treści wersetu 38,15 tkwi w złożoności zjawisk językowych, które najwyraźniej uwidoczniają się z perspektywy składniowej, zwłaszcza w odniesieniu do tłumaczenia polskiego. Oto ono: *I pomdleć kazał jeś jako pająk duszę moję, a wszakoż za dar troszcze sie wszeliki człowiek*.

Polskie tłumaczenie wydaje się zrozumiałe, jednak przy bliższej analizie okazuje się, że tak nie jest, mimo że średniowieczny tłumacz wykonał swoją pracę w sposób niezwykle przemyślany.

Z jakimi problemami musiał się zmierzyć? W zdaniu łacińskim *et thabescere fecisti sicut araneam animam meam, verumptamen conturbatur omnis homo vane* występuje konstrukcja accusativus cum infinitivo (a.c.i.)⁷, którą należałoby tłumaczyć: *uczyniłeś, że dusza moja pomdlala jako pająk* (na razie niech pozostanie pajęczak). Niewątpliwie tak też tę łacińską konstrukcję rozumiał średniowieczny skryba, tyle że przekładając ją zgodnie z zasadą tłumaczenia werbalnego, czyli w myśl *ubi et verborum ordo mysterium est*, musiał tę treść przekazać w formie, czyli także w strukturze gramatycznej, najbliższej łacińskiej konstrukcji a.c.i.

Gdyby założyć, że tłumaczenia dokonuje się przez podstawienie odpowiednich leksemów, wówczas należałoby się spodziewać w miejscu formy *fecisti* polskiego odpowiednika *uczynił jeś*, ponieważ czasownik *facere* regularnie jest oddawany w *Psalterzu* przez *czynić, uczynić*; do psalmu 38 leksemy te pojawiają się bezwyjątkowo. Jednak posłużenie się którymkolwiek z nich uniemożliwiłoby użycie bezokolicznika w miejscu czasownika *tabescere*. Trzeba było wobec tego poszukać innego rozwiązania. I oto w psalmie 38,13 pojawia się po raz pierwszy czasownik *kazać* jako odpowiednik łacińskiego leksemu *facere*. Przekład taki okaże się niezbędny dwa wersety dalej:

⁶ Zmiana ta wprowadziła jednocześnie paralelizm znaczeniowy w obręb tych dwu wersetów. W hemistychach pierwszych obu wersetów 38,14-15 wskazuje się na pierwszą osobę, w drugich natomiast mowa jest ogólnie o człowieku: 38,14 *A fortitudine manus tuae ego defeci in increpationibus* || *propter iniquitatem corripuisti hominem*; 38,15 *Et tabescere fecisti sicut araneam animam meam* || *verumptamen conturbatur omnis homo vane*.

⁷ Przykład ten, jako konstrukcję a.c.i. występującą po *verbis voluntatis*, odnotował również Stefan Kropaczek w rozprawie *Zwrot „accusativus cum infinitivo” w języku polskim*, w: „Prace Filologiczne”, t. XIII, 1928, s. 424-496.

Obmutui et non aperui os meum quoniam tu **fecisti** amove a me plagas tuas.
Oniemiał jeśm i nie otworzył jeśm ust mojih, bo **jeś** ty **kazał**; otejmi ote mnie plagi moje.

Średniowieczny tłumacz, by utrzymać strukturę konstrukcji a.c.i., przetłumaczył czasownik *facere* modalnym *kazać*, po którym mógł wprowadzić formę infinitiwu w funkcji dopełnienia, czyli *pomdleć kazał* jako odpowiednik *tabescere fecisti*. Znamienne jest to, że w dalszej części *Psalterza*, kiedy łacina przy czasowniku *facere* wprowadza infinitiwus w funkcji dopełnienia, po stronie polskiej pojawia się *kazać* w związku z infinitiwem:

67,6

Deus in loco sancto suo deus qui **inhabitare facit** · unius moris in domo.
Bog na mieście świętem swoim, Bog, jenże **przebywać każe** jednakiego obyczają w domu.

73,9

Dixerunt in corde suo cognatio eorum simul · **quiescere faciamus** omnes dies festos dei a terra.
Rzekli są na swem siercu rodzina jich pospołu: **Przestać każymy** wszem dniom świętym bożym od ziemie.

77,61

Et **habitare fecit** intabernaculis eorum tribus israhel.
I **bydlić kazał** w stanoch jich postaci Israhel.

103,33

Qui respicit terram et **facit** eam **tremere** · qui tangit montes et fumigant.
Jenże żrzy na ziemie i **każe sie** jej **drzeć**, jenże dotyka gor i kurzą sie.

112,8

Qui **habitare facit** sterilem in domo matrem filiorum letantem.
Jenże **przebywać każe** przezdziatkinią w domu macierz syno<w> radującą sie.

Nadal jednak nie dowiedzieliśmy się, co Bóg *pomdleć kazał* i jaką w tym rolę odegrał *pająk*? Przypomnijmy oba – stanowiące pewną całość treściową – wersety:

14. Od mocy ręki twojej ja jeśm zszedł w strofowaniu. Prze lichotę pokażnił jeśm człowieka.

15. i pomdleć kazał jeś jako pająk duszę moję, a wszakoż za dar troszcze sie wszeliki człowiek.

Po wyjaśnieniu zmiany zaimka z 3. os. sg. na 1. oraz wskazaniu motywacji, by łacińską podstawę *tabescere fecisti* przetłumaczyć jako *pomdleć kazał jeś*, pozostaje jeszcze uwierzyć i udowodnić, że średniowieczny skryba podjął dalsze wysiłki, by oddać w polskim języku niezmienioną strukturę łacińskiej podstawy. Oznacza to, że trzeba odnaleźć i zrozumieć dwa rzeczowniki w formie akuzatiwu singularis. O ile analiza pierwszej części wersetu nie wzbudza kontrowersji, o tyle w świetle dotychczasowej wiedzy o formach gramatycznych występujących po czasowniku *fecisti* dalszy ciąg wywodu staje się polemiczny. Mając w pamięci trud włożony w utrzymanie łacińskiej struktury z infinitiwem w części polskiej, trudno dać wiarę, by średniowieczny tłumacz nagle na tym poprzestał i skazał cały werset na niezrozumienie, a niepodobna ten sens odnaleźć z *pająkiem* w nominatiwie. A przecież formę nominatiwu dla leksemu *pająk* podaje Maria Kamińska w monografii językowej *Psalterza floriańskiego*⁸, identyczna widnieje w *Słowniku polsko-łacińskim do średniowiecznych psalterzy polskich*⁹. Czegóż więc można się z tego fragmentu dowiedzieć, zakładając, że rzeczownik *pająk* to forma nominatiwu singularis? *Ab ovo*: *pomdleć kazał jeś* mówi psalmista, słowami tłumacza, o Bogu; poszukać zatem należy, kogo lub co kazał Bóg *pomdleć*. Odpowiedź jest oczywista – *duszę moję* (pierwszy akuzatiwus). Przyczyna też jest znana, tyle że mowa o niej w wersecie wcześniejszym: *prze lichotę pokazał jeś człowieka*. Wiadomo już, kto, kogo i za co *pomdleć kazał*, nie wiadomo tylko, jaki jest w tym wszystkim udział *pająka*. Na cóż pozwala forma nominatiwu w interpretacji tego wersetu: *pomdleć kazał jeś jako pająk*, czyli Bóg pod postacią *pająka* każe *pomdleć duszę* – nonsens; albo: tak jak *pająk kazał pomdleć*, tak i Bóg każe *pomdleć duszę* – równie nieudana interpretacja. Wreszcie ostatnia możliwość rozumienia tego fragmentu *jako pająk duszę moję pomdleć kazał jeś*, czyli jako *pająk duszę pomdlał*, podobnie (czynność pozostaje w domyśle) *pomdleć kazał Bóg duszę moją*. Bliższe sensu, ale mało prawdopodobne, by ktoś, kto z taką pieczołowitością dba o wierność przekładu, miałby sobie pozwolić na tak karkołomne zabiegi w warstwie treściowej, nie mówiąc już o uzasadnieniu sytuacji, w której *pająk pomdlewa duszę*.

Po raz kolejny uważne przeczytanie podstawy łacińskiej *et thabescere fecisti sicut araneam animam meam*, pozwala przekonać się, że forma *pająk* niekoniecznie musi być nominatiwem singularis. Odpowiedź daje łacina, w której *sicut araneam* to acc. sg., czyli po polsku *jako pająka*. Forma *pająk* jest formą akuzatiwu singularis dawnych tematów na *-o-*; postać taka powstała po zaniku

⁸ M. Kamińska, *Psalterz floriański. Monografia językowa*, cz. 1, Wrocław 1981, s. 88.

⁹ M. Kamińska, M. Cybulski, D. Kowalska, *Słownik polsko-łaciński do psalterzy staropolskich. Wyrazy autosemantyczne*, Łódź 2000, s. 111.

jeru szeregu tylnego -b, który był końcówką. Tym samym odnalazł się drugi poszukiwany akuzatiwus (pierwszy to *duszę moję*), a i – być może – sens wersetu, który współcześnie wykląda się *kazaleś (Boże) pomdleć duszę moją jako (tak samo, jak) pająka*. Bardzo bliskie tej interpretacji jest tłumaczenie Wujka, z tą różnicą, że tam konstrukcję a.c.i. zastępuje się zdaniem podrzędnym dopełnieniowym: *I uczynileś, że wyschła jako pająk dusza jego*¹⁰.

Pozostaje pytanie, co znaczy słowo *pająk*? Z pozoru może wydawać się ono niezasadne. Skąd biorą się wątpliwości? Po pierwsze, z objaśnienia w *Słowniku łacińsko-polskim*¹¹, który jako pierwsze znaczenie przy haśle *aranea, -ae* podaje: I. *pajęczyna, siatka lub nitka pajęczna*; także jako *symbol marności i przemijania – Eccl.* – w tym znaczeniu u pisarzy chrześcijańskich. Dopiero na miejscu II. *pająk* oraz III. *choroba skóry. Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*¹² zarówno dla rzeczownika *aranea, -ae* (f), jak i dla rzeczownika *araneus, -i* (m) zawiera znaczenia ‘pająk, pajęczyna’, natomiast w *Słowniku kościelnym łacińsko-polskim* Alojzego Jougana¹³ w znaczeniu ‘pajęczyna’ poświadczony jest wyłącznie rzeczownik *araneum, -i* (n), a rzeczownik *aranea, -ae* (f) tylko jako ‘pająk’. Po drugie, w całej Biblii znajdują się jeszcze cztery miejsca, w których pojawia się rzeczownik *aranea*, i ani razu nie jest on tłumaczony przez Wujka jako *pająk*, czyli *zool. pajęczak*. W kolejności są to:

Księga Hioba 8,14

Non ei placebit vecordia sua et sicut tela araneorum fiducia eius.

Nie upodoba mu się głupstwo jego, a jako **pajęczna siatka** ufanie jego.

Księga Psalmów 89,9

Quoniam omnes dies nostri defecerunt in ira tua defecimus anni nostri sicut aranea meditabantur.

Albowiem wszystkie dni nasze ustały: i ustaliliśmy w gniewie twoim: lata nasze jako **pajęczyna** będą poczytane.

Księga Izajasza 59,5

Ova aspidum ruperunt et telas araneae texuerunt qui comederit de ovis eorum morietur et quod confotum est erumpet in regulum.

¹⁰ *Biblia to jest Księgi Starego i Nowego Testamentu, z łacińskiego na język polski przelożona przez Ks. D. Jakóba Wujka*, Warszawa 1960, s. 543.

¹¹ *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 1 [reprint: Warszawa 1998], s. 239-240.

¹² *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. M. Plezia, t. 1, Wrocław–Kraków–Warszawa 1953-1958, s. 685.

¹³ A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, wyd. 3 zmien., uzup., Poznań–Warszawa–Lublin 1958, s. 48.

Jaja zmirowe przelupili, a **plócien pajęczych** natkali: kto będzie jadł jaja ich, umrze, a co się wylęгло, wykluje się w bazyliuszka.

Księga Ozeasza 8,6

Quia ex Israhel et ipse est artifex fecit illum et non est Deus quoniam in araneorum telas erit vitulus Samariae.

Bo i ten jest z Izraela, rzemieślnik uczynił go, a nie jest Bogiem; bo w **pajęcze siatki** obróci się cielec Samaryjski.

Jak zatem radzi sobie tłumacz *Psalterza floriańskiego* z wersetem, odpowiadającym Wujkowemu 89,9:

Quoniam omnes dies nostri defecerunt in ira tua defecimus | anni nostri **sicut aranea** meditabantur.

9. Bo wszyscy dniowie naszy zaginęli są a w gniewie twojem zaginęli jesmy. | 10. Lata nasza **jako pająk** pomyślona będą.

Tam, gdzie u Wujka jest rzeczownik *pajęczyna*, tłumacz *Psalterza floriańskiego* wprowadza słowo *pająk*, co nie musi oznaczać, że ma na myśli *pajaka*, czyli zoologicznego pajęczaka. Pozostałe poświadczenia leksemu *aranea* u Wujka dowodnie wskazują, że zawsze mowa jest o pajęczynie czy nici, siatce pajęczej, nigdy o pajęczaku. Interesujący jest również fakt, że choć w *Psalterzu* Walentego Wróbla w wersecie 89,9-10 fragment ten tłumaczony jest zgodnie z najstarszymi przekładami psalterza, czyli *lata nasze jako pająk tak będą rozmyślane*, to w komentarzu do tego wersetu wyraźnie zaznacza, że mowa jest o pajęczynie (*To jest, lata nasze są tak mgłę jako pajęczyna, pająk biega tam i sam cały dzień robiąc pracę wielką: a z tego nic, tak też lata nasze. Dni lat naszych jest w nich siedem dziesiąt lat*).

Wreszcie po trzecie, jeśli uznamy, że w funkcji akuzatiwu rzeczowniki męskie żywotne występują z końcówką *-a*, przeniesioną z genetiwu (a jest to uprawnione założenie, ponieważ w *Psalterzu floriańskim* z dawną końcówką zerową w funkcji akuzatiwu występują tylko dwa rzeczowniki: pierwszy poświadczony jeden raz to leksem *bog* 83,2, drugim, częstszym, jest rzeczownik *lud*), wówczas formę akuzatiwu singularis rodzaju męskiego *pająk* należy interpretować jako rzeczownik nieżywotny z regularną końcówką zerową w acc. sg. o znaczeniu ‘pajęczyna, nić pajęcza’. Konieczne zatem będzie uzupełnienie w *Słowniku staropolskim* hasła *pająk*¹⁴ o to nowe znaczenie.

¹⁴ *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 4, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 6.

Pozostaje zrozumieć jeszcze znaczenia czasownika *tabescere* oraz staropolskiego *pomdleć* jako jego odpowiednika, jak również sprawdzić inne możliwe sposoby tłumaczenia *tabescere* w staropolskich psalterzach¹⁵.

Znaczenia czasownika *tabescere* w słownikach łacińsko-polskich¹⁶:

– *Słownik łacińsko-polski*¹⁷ pod redakcją Mariana Plezi:

I. *wł.* 1. gnić, rozkładać się, ulegać rozkładowi, zniszczeniu; 2. topnieć, roztopiać się, tajać; 3. rozgotować się;

II. *przen.* 1. marnieć, ginąć, schnąć, usychać; 2. upływać, kończyć się, skracać;

– *Słownik kościelny łacińsko-polski*¹⁸ Alojzego Jougana:

1. *nieprz.* topnieć, niknąć, psuć się, niszczyć: *anima eorum in malis tabescebat* (Ps 106,26);

2. *przech.* wycieńczyć, niszczyć;

– *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*¹⁹ Janusza Sondela:

1) gnić, psuć się;

2) schnąć, niszczyć, ginąć;

3) rozpuszczać się, topnieć.

Wszystkie wymienione słowniki notują dla czasownika *tabescere* znaczenie ‘topnieć, niszczyć’, gdzie *topnieć* zgodne jest jeszcze z praindoeuropejskim znaczeniem rdzenia **tā*-²⁰. Identyczny rdzeń występuje na przykład w prasłowiańskim czasowniku *tajati, tają*. Można by zatem werset *et tabescere fecisti sicut araneam animam meam* parafrazować jako: i sprawiłeś, że dusza ma zo-

¹⁵ Interesujące byłoby wskazanie wszystkich staropolskich odpowiedników łacińskiego czasownika *tabescere*, co stanowiłoby rodzaj hasła do słownika łacińsko-staropolskiego. Oczywiście jest to zadanie niewykonalne z wielu powodów, na przykład, nie dysponujemy staropolskimi tekstami o prostej relacji podstawa łacińska i jej bezpośrednie tłumaczenie staropolskie, brak ustalonych źródeł łacińskich czy też pośredni, silniejszy wpływ wcześniejszych tłumaczeń obcojęzycznych (np. staroczeski) na tekst polski niż łacińskiego wzorca, z którego przekładano określony tekst.

¹⁶ Nieuwzględniony został *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, gdyż wydane do tej pory tomy słownika nie objęły jeszcze litery „t”.

¹⁷ *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 5 (reprint: Warszawa 1999), s. 328-329.

¹⁸ A. Jougan, op.cit., s. 671.

¹⁹ J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 930.

²⁰ *Lateinisches Etymologisches Wörterbuch*, von Aloes Walde, zweiter Band (M-Z), Heidelberg 1954, s. 640.

stała zniszczona, tak jak pajęczyna, która – gdy się jej dotknie – niszczy, czyli zrywa się i niknie.

We floriańskim tłumaczeniu dla oddania łacińskiego *tabescere* posłużono się czasownikiem *pomdleć*. Podobnie jak pozostałe wyrazy z tej rodziny, uwypukla on sens „słabnięcie”, którą to cechę przypisuje się wyłącznie człowiekowi, por.:

pomdleć, ‘osłabnąć, stracić siły, deficere, infirmum fieri’²¹
 pomdlić, ‘osłabić, infirmum, reddere’²²
 mdleć, mgleć, ‘mdleć, omdlewać, słabnąć, tracić siły’²³
 mdlenie, ‘słabnięcie, opadanie z sił’²⁴
 omdleć, omgleć, ‘stracić siły, osłabnąć; stracić przytomność, zemdleć’²⁵
 (omdlenie) omglenie, ‘utrata sił, zesłabnięcie’²⁶.

Tym samym akcent położony został na określenie stanu duszy, która tłumacza bardziej zajmowała niż *aranaea* z członu porównującego. Gdy się śledzi inne tłumaczenia czasownika *tabescere* w psalterzach staropolskich, okazuje się, że *pomdleć* nie pojawia się już więcej razy jako odpowiednik wskazanego łacińskiego leksemu. *Tabescere* w *Psalterzu* pojawia się jeszcze pięciokrotnie w psalmach: 106,26; 111,9; 118,139; 118,158; 138,21:

106,26

Vulg.²⁷ Ascendunt usque ad caelos et descendunt usque ad abyssos anima eorum in malis **tabescebat**

Fl. Wstępują aż do nieba i zstępują aż do głębokości, dusza jich we złych **snie-mogła**.

Puł. Wstępują aż do nieba i zstępują aż do głębokości, dusza jich we złych **znie-mogła**.

Kr. Wstępują aż do niebios i zstępują aż do głębokości, dusza ich we złościach **ustawała**.

Wr. Wstępują aż do niebios/ Czusz prześladowcy wstępują wysoko przez pyche, a zstępują aż na głębokości/ To jest aż do piekła przez rozpacz, aż dusza ich w ciężkościach **zmartwiała**.

²¹ *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 6, Wrocław 1972, s. 367.

²² *Ibidem*, t. 6, s. 367.

²³ *Ibidem*, t. 4, s. 179.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ *Ibidem*, t. 5, s. 574-575.

²⁶ *Ibidem*, s. 575.

²⁷ *Vulg.* – Wulgata; *Fl.* – *Psalterz floriański*; *Puł.* – *Psalterz puławski*; *Kr.* – *Psalterz krakowski*; *Wr.* – *Psalterz Wróbla*.

111,9

Vulg. Peccator videbit et irascetur dentibus suis fremet et **tabescet** desiderium peccatorum peribit

Fl. Grzeszny uźrzy a gniewać sie będzie, zęby swymi skrzytać będzie i **sprochnie** albo [brak glosy], żądza grzesznych zaginie.

Puł. Grzeszny uźrzy a gniewać sie będzie, zęby swymi skrzytać będzie i **marzczyć**, żądza grzesznych zaginie.

Kr. Grzeszny uźrzy i gniewać sie będzie zęby swymi zgrzytać będzie **w stanie**²⁸ żądza grzesznych zaginie.

Wr. A zasię człowiek grzeszny a okrutny ogląda a będzie sie gniewał, będzie zębami swemi zgrzytał aż **zdrątwieje**, bowiem żądza grzesznych zaginie.

(To jest, zły człowiek w sądny dzień ogląda ludzie miłosierne a sprawiedliwe które on udreślał a prześladował, a będzie sie gniewał, czusz z zazdrości iż ujrzy chwałę ich).

118,139

Vulg. **Tabescere** me fecit zelus meus quia obliti sunt verba tua inimici mei

Fl. **Zwiędłym** mie **uczyniła** miłość {albo żądza} moja, bo są zapomnieli słow twoich nieprzyjaciele moi.

Puł. **Zwiędłym** mie **uczyniła** żądza moja, bo są zapomnieli słow twoich nieprzyjaciele moi.

Kr. **Stać** mnie **uczyniła** miłość moja/ iże zapamiętali słow twoich nieprzyjaciele

Wr. Wielka miłość moja **przywiodła** mie **na strętwienie**/ iż zapamiętali słow twoich nieprzyjaciele moi.

118,158

Vulg. Vidi praevaricantes et **tabescebam** quia eloquia tua non custodierunt.

Fl. Widział jeśm przestępujące i **wiaǳl jeśm**, iże mołw twojich nie strzegli są.

Puł. Widział jeśm przestępujące i **wiaǳl jeśm**, iże mołw twoich nie strzegli.

Kr. Widziałem przestępujące i **smucilem sie**, iże wymow twoich nie strzegli.

Wr. Widziałem przestępcę zakonu twego a dlatego ażem **zdrętwiał**, iż twojego przykazania nie strzegli.

²⁸ Tak w tekście starodruku. Prawdopodobnie zanim tekst trafił do druku, miał lekcję *yvstanie* lub *yustanie*, gdzie w nagłosowym y druga kreseczka w dolnej frakcji była słabiej oznaczona, przez co zapis przypominał formę *wstanie*. Tak też została zinterpretowana, a że pisownia łączna przyimka nie była niczym niespodziewanym, więc w wydaniu został on oddzielony od następującego po nim wyinterpretowanego rzeczownika *stan* – podstawa łacińska wyraźnie wskazuje na formę czasownikową w tym miejscu. By odnaleźć w tym zapisie czasownik *ustać*, przekonuje, po pierwsze, fakt, że w *Psalterzu krakowskim* dla łacińskiego czasownika *tabescere* w wersecie 106,26 także można odnaleźć tłumaczenie *ustawać*, po drugie, znaczenia czasowników *ustać*, *ustawać* ‘zmęczyć się, stracić siły, osłabnąć’ zgodne są z podstawą łacińską *tabescere*, po trzecie wreszcie, na formę czasownikową wskazuje podstawa łacińska, o czym wspomniano wyżej.

138,20

Vulg. Nonne qui oderunt te Domine oderam et super inimicos tuos **tabescebam**.

Fl. Aza nie już nienawidzieli są cię, Gospodnie, nienawidział jeśm [brak tłumaczenia hemistychu drugiego w *Psalterzu floriańskim*].

Puł. Aza nie już nienawidzieli cie, <Gospodnie>, nienawidziałeśm i na nieprzyjaciele twoje **sechl jeśm**?

Kr. Zali tych którzy nienawidzeili ciebie panie nienawidziałeśm a nad nieprzyjaciele twoje **gniewałem sie**.

Wr. I zazem ja nie wzgardził tych którzy tobą wzgardzili miły panie a na nieprzyjaciele twoje **gniewałem sie**.

(Miły panie, czusz otcze mój. Nanieprzyjaciele, to jest którzy zabili moje przyjaciele).

Z powyższego zestawienia widać, że tradycja psalterzowa nie przekazuje leksemu *pomdleć*, poza tym jednym użyciem, jako odpowiednika dla łacińskiego *tabescere*. Faktem jest, że w *Psalterzu floriańskim* pozostałe poświadczenia pochodzą z części drugiej i trzeciej tegoż zabytku, czyli kopiowanych w innym czasie, choć nie oznacza to, że powstałych w późniejszym czasie. Natomiast czasownik *pomdleć* użyty został w *Psalterzu floriańskim* jeszcze czterokrotnie²⁹: jako tłumaczenie łacińskiego *infirmare*³⁰ (17,40; 25,1) oraz *deficere*³¹ (68,4; 118,123), w przywoływanym już sensie słabnięcia, tracenia sił. Potwierdza to interpretację, że tłumacz, przekładając łaciński leksem *tabescere* (38,15), starał się profilować znaczenie bardziej pod rzeczownik *anima* niż *aranaea*. Z wymienionych wyżej przykładów poświadczających użycie łacińskiego czasownika *tabescere* najistotniejszy dla tych rozważań jest werset 106,26, w którym czynność wyrażona omawianym łacińskim czasownikiem, podobnie jak w przykładzie 38,15, odnosi się do duszy – *anima eorum tabescebat*. Tym razem tłumacz *Psalterza floriańskiego* (analogicznie w *Psalterzu puławskim*) posłużył się czasownikiem *zniemóc*. Notabene *Słownik staropolski*³² notuje tę formę wyłącznie poświadczoną przykładem z wersetu 106,26 z *Psalterza floriańskiego* i *Psalterza puławskiego*. Podobnie czasowniki *pomdleć* oraz *pomdlić* znane są wyłącznie z tych dwóch zabytków; trochę liczniej odnotowuje je *Słownik polszczyzny XVI wieku*³³. Oba leksemy – zarów-

²⁹ M. Kamińska, M. Cybulski, D. Kowalska, op.cit., Łódź 2000, s. 128.

³⁰ *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 3 [reprint: Warszawa 1999], s. 146-147; *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. M. Plezia, t. 5, Wrocław 1978-1984, s. 543.

³¹ *Słownik łacińsko-polski*, red. M. Plezia, t. 2 [reprint: Warszawa 1999], s. 52-53; *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, red. M. Plezia, t. 3, Wrocław 1969-1974, s. 186-190.

³² *Słownik staropolski*, red. S. Urbańczyk, t. 11, Kraków 2000, s. 460. Znaczenia czasownika *zniemóc* to: 'struchleć osłabnąć, stracić siły'.

³³ *Słownik polszczyzny XVI wieku*, red. M.R. Mayenowa, F. Peplowski, t. 27, Warszawa 1999, s. 109.

no *pomdleć* jak i *zniemóc* – ukazują proces uabstrakcyjniania znaczenia, co widoczne jest w późniejszych *Psalterzu krakowskim* czy *Psalterzu Wróbla* (w analogicznych miejscach *smucić się, gniewać*), w przeciwieństwie do zachowanych form *schnąć, sprochnąć, zwiędnąć*, bliskich jeszcze właściwym znaczeniom łacińskiego *tabescere*.

Poza tłumaczeniami czasownika *tabescere* w psalterzach średniowiecznych przywołać można jeszcze jeden przykład notowany w *Mamotrektach staropolskich*, w których w wersecie 38,15 leksem łaciński oddaje się polskimi odpowiednikami: *więdnąć, schnąć*³⁴.

Przedstawiona analiza pokazuje, że istotą tłumaczenia nie jest jak najwierniejsze oddanie podstawy łacińskiej, czyli strony znaczeniowej, która podatna jest na większe zmiany i interpretacje, lecz przede wszystkim struktury gramatycznej, której zachowanie w tłumaczeniu polskim jest kwestią nadrzędną. Dzieje się tak przy możliwie najbardziej zrozumiale wyrażonej treści polskiej, choć można byłoby wskazać miejsca w *Psalterzu floriańskim*, w których poświadcza się klarowność treści wersetu na rzecz zachowania jego struktury gramatycznej. Takie postępowanie wymuszało na tłumaczu określone rozwiązania formalne, na przykład konieczność wprowadzenia w omówionym wersecie czasownika modalnego *kazać*, po którym możliwe było użycie czasownika w formie infinitiwu *pomdleć*, co pozwoliło zachować konstrukcję a.c.i.

Okazuje się, że nie zawsze wystarczająca jest słownikowa analiza znaczeń. Trudno byłoby wskazać właściwą interpretację – o ile w ogóle można być jej pewnym w tym przykładzie – znaczenia rzeczownika *aranea*. Niezbędne dlatego staje się sprawdzenie wszystkich poświadczeń danego leksemu w tradycji psalterzowej, co skłania do przyjęcia także znaczenia ‘pajęczyna’ dla staropolskiego rzeczownika *pająk*. Przemawia za tym także strona formalno-znaczeniowa leksemu *pająk*: jest to bowiem regularna forma akuzatywu rzeczownika nieżywoтного z końcówką zerową równą nominatiwowi, z którym to przypadkiem była ona do tej pory mylona.

By odtworzyć możliwie pełne znaczenie polskiego wersetu 38,15, konieczne jest nie tylko uwzględnienie znaczeń słów występujących w łacińskiej podstawie i skonfrontowanie ich z informacjami zawartymi w *Słowniku staropolskim*, lecz również sprawdzenie wszystkich możliwych staropolskich tłumaczeń wyrazów (np. łacińskiego czasownika *tabescere*). Dopiero w tak szerokim kontekście zasadne jest podjęcie próby odczytania właściwego znaczenia. Sam słownik łaciński podaje wszak współczesną, uabstrakcyjną wizję znaczenia, nie w pełni przystającą do danego kontekstu, i na odwrót,

³⁴ *Mamotrety staropolskie*, oprac. W. Żórowska-Górecka, V. Kvas, cz. 2, Wrocław 1978, s. 128. *Mamotrety staropolskie* mają jeszcze jedno tłumaczenie tego łacińskiego czasownika, mianowicie: *Prophetia Isaiae XIX 1 tabescet – potężnie*, ibidem, cz. 2, s. 187.

słownik rejestrujący materiał staropolski daje informację ograniczoną, odnoszącą się wyłącznie do jednego kontekstu, co przy wyjątkowym w staropolskiej tradycji przekładowej związaniu czasowników *pomdleć* oraz *zniemoc* z łacińskim *tabescere* sprawia, że nie otrzymujemy pełnego wglądu w zakres znaczeń tych słów.

Marcin Kuźmicki

**On a Spider, Soul and Latin Construction *accusativus cum infinitivo*,
that is how to Understand One of the Verses from *Psalterz floriański***

The author of the article, through the analysis of one of the verses from *Psalterz floriański* (“Florian Psalter”), is trying to understand where the difficulties in understanding this old Polish text arise. Is it exclusively the fault of a medieval translator and the Polish written language that had not been completely formed by then or rather is it a contemporary reader that is to blame?

Taking into account at least a number of aspects connected with the work of a medieval translator and copyist, such as: the lack of a consistent Latin base text—the canonical version, widely known, that is to appear no sooner than in the print era; insufficient knowledge of *Psalterz floriański* by heart; different structures of the Latin language which the translator tried to express by choosing Polish words that would not violate the structure of the translation base—all these factors make the author of the article defend the medieval writer whose work requires in-depth and repetitive reading before it starts revealing its secrets to the modern reader.